

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 24 (1474) • 10 czerwca 2020 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Drewniane stoiska handlowe wracają na rynek, by służyć wystawcom podczas „Jarmarków na Rynku”, które odbywać się będą w czerwcowe weekendy. Inauguracja już w czwartek 11 czerwca, handel potrwa do niedzieli 14 czerwca. Stoiska oferujące regionalne potrawy, rękodzieło i pamiątki czynne będą w godzinach 12.00-19.00. Sprzedawcy zapraszają również w dniach 19-21 czerwca i 26-28 czerwca. W ten ostatni weekend odbywać się będzie w Ustroniu tradycyjne Otwarcie Sezonu Uzdrawiskowego, choć ze względu na ograniczenia związane z koronawirusem, nie będzie ono tradycyjnie przebiegać. Szczegóły mamy poznać już wkrótce. W naszym mieście już można korzystać z wielu atrakcji, jednak wszędzie należy przestrzegać obowiązujących zasad. Fot. K. Francuz

PRZEDSZKOLA URUCHOMIONE

61% osób opowiedziało się za nieotwieraniem przedszkoli, 39% było na „tak”. Do zabrania głosu w ankiecie zaprosił burmistrz Ustronia Przemysław Korcz, który po konsultacji z dyrektorami ustroniskich placówek, dwukrotnie odkładał decyzję o otwarciu przedszkoli. Ankieta została zamieszczona na oficjalnej stronie internetowej Miasta Ustronie i na stronie na Facebooku, wzięto w niej udział ponad 730 osób. Trzeba wziąć pod uwagę, że ankieta miała charakter otwarty i nie była skierowana tylko do rodziców czy opiekunów dzieci, więc głos zabierały również osoby, które nie posiadają dzieci i nie dotyka ich konieczność zapewnienia opieki nad nimi.

Zazwyczaj nie cytujemy wpisów internetowych, ale z wiadomych powodów ankietę można było wypełnić tylko w internecie, więc poniżej zamieszczamy wybrane komentarze. Warto podkreślić, że nie wszystkie osoby głosujące lub komentujące zapoznały się z szeregiem dokumentów dołączonych do zaproszenia do głosowania (regulamin działania przedszkoli w czasie pandemii, oświadczenia rodziców, instrukcje), stąd w wy-

powiedziach pojawiają się wątpliwości, które można było rozwiązać, zapoznając się z załącznikami.

Czy jesteś za ponownym otwarciem przedszkoli w Ustroniu?

– Wypowiem się jako rodzic dziecka, które jest wychowankiem jednego z ustroniskich przedszkoli. Wiem, że wszy-

(cd. na str. 4)

W numerze m.in.: Salony kosmetyczne i fryzjerskie kontra koronawirus, **Kryształowy PRL**, Uwięziony w raju - podróżnik w czasie pandemii, **Płomień pomocy**, czyli kolejne wyzwanie, Uchwały są legalne - cd. relacji z sesji Rady Miasta Ustronie, **Nowy ordynator PAKS**, List do redakcji - Co szpeci miasto?

Ustronie
otwiera się na LATO

Jarmark na Rynku

Czerwcowe Weekendy
w dniach: 11-14, 19-21, 26-28
Stoiska będą czynne w godzinach 12:00 - 19:00

rękodzieło • pamiątki • lokalne specjały

USTROŃ
COTY RADOŚCI

RAPORT DZIENNY

Ustronie, 8.06.2020 r.



NOWY ORDYNATOR PAKS



Oddział kardiologiczny Polsko-Amerykańskich Klinik Serca w Ustroniu ogłasza zmianę na stanowisku ordynatora. Funkcję, którą do tej pory pełnił dr n. med. Marek Król, przejmie dr n. med. Bartosz Skwarna z Bystrej, doświadczony specjalista w zakresie kardiologii i chorób wewnętrznych, związany z Grupą American Heart of Poland od 2003 r. Nowy ordynator posiada wieloletnie doświadczenie w przeprowadzaniu zabiegów kardiologii inwazyjnej, a także w zakresie kardiologii nieinwazyjnej. Przez 9 lat (2007-2016) był asystentem w klinice PAKS w Ustroniu, a ostatnio

w PAKS w Bielsku-Białej (2016-2020). Dr Skwarna po godzinach pracy realizuje się jako muzyk w lekarskim zespole rockowym „Arytmia”. Jest również zaangażowany w pracę społeczną na rzecz czystości powietrza i ograniczenia emisji smogu.



„Oczywiście, każdy ma prawo do tego, żeby nawet w najmroźniejsze dni mieć w domu ciepło, ale musi stosować technologie, które nie szkodzą innym” (wypowiedź z ciekawego wywiadu z Bartoszem Skwarną do przeczytania w internecie – miesięcznik „Dzikie Życie”, 4/2018). Na zdjęciu smog w Bystrej, 2018 r. Fot. B. Skwarna



A na Równicy mapa w formie... puzzli.

Fot. K. Francuz

LIST DO REDAKCJI

Szpecą miasto

Proszę o opublikowanie mojego listu, bo poruszyły mnie w Ustroniu pewne zaniedbane elementy małej architektury, które stanowią antyreklamę tego pięknego miasta. Jestem rodzinie związany z Ustroniem i niemal co miesiąc tu przybywam na kilka dni. Jest to także moje ulubione miejsce wczasowe od ponad 20 lat i zauważam, że miasto z roku na rok pięknieje. Warto jednak zwracać uwagę na detale, bo one mają promować miasto, a w rzeczywistości szpecą, czego przykładem jest zaniedbana tablica przedstawiająca najważniejsze fakty z historii Ustronia. Zauważa się, że nadgryzł ją ząb czasu, więc wymaga co najmniej odmalowania i zmiany rozsypanych się zadasznień. Czy nikt z urzędników miasta tego nie widzi? Ponadto drewniane tablice reklamowe, obecnie raczej pustawe, też stanowią antyreklamę. Są szpetne i zaniedbane, czy nie można ich doprowadzić do porządku?

Przyglądając się temu kuriozum przed placem targowym aż usiadłem na ławce z wrażenia, lecz i ona jest wyraźnie nadgryziona. Zwracajcie uwagę na takie detale, bo z pewnością nie jestem jedyny, którego takie sprawy drażnią.

Jan Cieślak, Kraków

to i owo z okolicy

Organizatorzy zrezygnowali z otwartej formuły Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Tegoroczna impreza odbędzie się w tradycyjnym terminie, czyli na przełomie lipca i sierpnia, ale głównie będą koncerty do obejrzenia w Internecie. Podobnie ma się sprawa z tegorocznym Gorolskim Świętem w Jabłonkowie.

W pierwszy weekend lipca miały odbyć się tradycyjne Wianki nad Piotrówką. Imprezę zdecydowano się odwołać. W Zebrzydowicach miał koncertować zespół „Łzy”.

* * *

Odbędzie się natomiast kolejna edycja festiwalu MurArt w Cieszynie. Wyłoniono trzy projekty, które jesienią zostaną zrealizowane przez artystów. Ich obrazy pojawią się na murze koło dworca kolejowego. Będą to Ewy Goral – „Ciesz się Cieszynem”, Justyny Szarowskiej – „Nad Olzą” i Katarzyny Worek – „Cieszyn oko cieszy”.

* * *

Cztery szkoły prowadzone przez Powiat Cieszyński będą miały nowych dyrektorów. Za-

rząd Powiatu Cieszyńskiego ogłosił konkursy w Zespole Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych w Cieszynie, w Zespole Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Wiśle, w Zespole Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Cieszynie oraz w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Skoczowie. Kandydaci mogą składać oferty do 19 czerwca.

* * *

W wiślańskim parku stoi pomnik Ślężaczki wykonany przez Artura Cieniałę. Wcześniej na tym miejscu był pomnik Źródeł Wisły, odsłonięty w 1938 roku z okazji Święta Gór. Do imprezy tej nawiązuje Tydzień Kultury Beskidzkiej.

Zarząd klubu TS 1909 Piast Cieszyn powiadomił o likwidacji klubu. Sekcja piłkarska została przekazana do LKS Strażak Dębowiec. Przeszła tam część piłkarzy z drużyny występującej w lidze okręgowej.

* * *

Beskid Skoczów w nadchodzącym sezonie nie zagra w IV lidze. Zarząd klubu podjął decyzję o wycofaniu drużyny z tego szczebla rozgrywek. Powodem są głównie problemy finansowe związane z pandemią koronawirusa. Ten krok oznacza, że po jednym sezonie gier w IV lidze, skoczowianie ponownie zameldują się w bielskiej lidze okręgowej.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

KOMUNIKATY DLA SENIORÓW KOŁA NR 2 W USTRONIU

Spotkanie uczestników wycieczki do Trójmiasta odbędzie się 17 czerwca o godz. 11.00 w MDK „Prażakówka” na dole w dużej sali widowiskowej lub przy ładnej pogodzie na placu parkingowym za budynkiem. 8 lipca organizujemy na biwaku w Dobce smażenie kiełbasy. Początek o godz. 11.00. Proszę chętnych o zapisywanie się u Ireny, nr tel. 512464490. **Wincenty Janus**

* * *

PORADY PRAWNE W FUNDACJI

Od 1 czerwca po przerwie spowodowanej pandemią znów można skorzystać z bezpłatnych porad prawnych, które są udzielane w Fundacji św. Antoniego w Ustroniu przy ul. Kościelnej. Adwokat pełni dyżury w drugą i czwartą środę miesiąca od godz. 16.

* * *

MSZA I CHLEBY ŚW. ANTONIEGO

Z okazji dnia św. Antoniego co roku w kościele pw. Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata na Zawodziu odbywa się uroczysta msza św. Wierni modlą się w intencji pracowników, współpracowników, wolontariuszy, darczyńców i sponsorów Fundacji św. Antoniego w Ustroniu, która zajmuje się pomocą rodzinom potrzebującym i prowadzi stołówkę, wydając dziennie ponad 100 obiadów (obecnie tylko na wynos). Po mszy rozdawane są chleby nazywane chlebami św. Antoniego, patrona ubogich, franciszkanina, który żył na przełomie XII i XIII wieku. Zarząd Fundacji św. Antoniego zaprasza w niedzielę 14 czerwca o godz. 10.30.

* * *

ZAPISY DO OGNISKA MUZYCZNEGO

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu informuje, że zapisy do Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2020/2021 odbywają się od 1 czerwca br. telefonicznie u kierownika OM (nr tel. kom. 501 057 750). Oferujemy w dalszym ciągu naukę gry na następujących instrumentach: fortepianie, keyboardzie, skrzypcach, flecie poprzecznym, saksofonie, gitarze klasycznej, klawecie, akordeonie oraz w klasie śpiewu rozrywkowego – dla dzieci, młodzieży i dorosłych w każdym wieku, a także zajęcia w formie indywidualnej oraz grupowe w przedszkolu muzycznym dla dzieci w wieku 3-5 lat. Nauka trwa 6 lat w ognisku I st. i 3 lata w ognisku II st. Czesne za lekcje płatne przez 10 miesięcy, tj. od września do czerwca i w zależności od wybranej oferty wynosi od 130 do 210 zł miesięcznie, (przedszkole muzyczne 75 zł). Istnieje możliwość zapisania dziecka na dwa instrumenty. TKA zapewnia wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, konkurencyjne ceny, komfortowe warunki, a także możliwość wypożyczenia instrumentu (25 zł miesięcznie). Zapraszamy również na profil na facebooku i stronę internetową www.tka.vot.pl. **Zarząd TKA**

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Roman Madusiok lat 69 ul. Jaśminowa
Stanisław Malinowski lat 63 ul. Głogowa

24/2020/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe
Policja Ustroń 47 857-38-10	992
33 856-38-10	PGNiG 32 391-23-03
33 854-34-13	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1. 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne	Rodzinna Praktyka Lekarska
991	NZOZ Nierodzim
33 857-26-00	33 854 23 50

NOWE PASY

Kierowcy i piesi pewnie zauważyli śnieżnobiałe linie biegnące naszymi ulicami, ułatwiające orientację i szczególnie przy złych warunkach pogodowych lub o zmroku znacznie poprawiające bezpieczeństwo użytkowników dróg. Odnowienie oznakowania poziomego dla miejsc postojowych dla pojazdów osób niepełnosprawnych (stanowiska wyznaczone na nawierzchni o barwie niebieskiej), znaków poprzecznych przejść dla pieszych, linii zatrzymań, strzałek kierunkowych, linii przystankowych oraz linii segregacyjnych wykonała firma MK Drogi Michał Kołodziejczyk z Poraja. Wykonawca został wybrany w przetargu, proponując cenę 9,72 zł/m². W dwóch innych ofertach cena za 1 m² malowanej powierzchni wynosiła 11,81 zł i 14,64 zł. Powierzchnia oznakowania do odnowienia wyniosła prawie 5.600 m².

PLENER DAR 2020

Obecne trudne czasy nie sprzyjają nam wcale, a działalności kulturalnej szczególnie. Jednak po ustaleniu z burmistrzem miasta postanowiliśmy przeprowadzić od 15 czerwca plener rzeźbiarski w ustronimskim amfiteatrze. W ograniczonym, 6-osobowym składzie, z zachowaniem wszelkich wymaganych restrykcji, ale za to po rządowych (27 maja) wytycznych z udziałem pewnej liczby publiczności. Temat – „Bądźmy razem”. Dominika Gorzółka, Ania Urbaniak-Kucharska, Sonia Nowok, Artur Szoldra, Artur Czyż i Grzegorz Michałek (z Czech i Słowacji ani z Warszawy, Gdyni czy Człuchowa rzeźbiarze z oczywistych względów nie przyjadą) pracować będą w drewnianym tworzywie, aby wyczarować rzeźby, tematem przystające do czasu roku 2020, w jakim przyszło nam żyć. Zdjęcia i filmiki z postępu Ich prac będziemy prezentować Państwu w Internecie, aby Ci, którzy chroniąc swoje zdrowie nie chcą lub nie mogą dotrzeć do amfiteatru, też mogli uczestniczyć w powstawaniu unikatowych dzieł. W drugiej połowie czerwca rzeźby zostaną zamontowane na swoich stałych miejscach w Parku Kuracyjnym i będzie można je podziwiać. Tegoroczny plener miał być X, jubileuszowy – ale jubileusz zostawimy sobie na przyszły rok. Ten będzie przejściowy, bez numeru acz równie ważny jak poprzednie. Może to wszystko dziwne, ale jak śpiewał Czesław Niemen „Dziwny jest ten świat” i ani wiedza, ani inteligencja, ani doświadczenie, ani spryt czy wielkie pieniądze nijak się mają do nieprzewidywalnej przyszłości, którą – jak się okazuje – często musimy przyjąć *a priori*. Życząc Państwu zdrowia i uśmiechu cieszyć się na spotkaniu z Państwem na ustronimskich szlakach spacerowych.

Barbara Nawrotek-Żmijewska
już wkrótce emerytowany dyrektor MDK „Prażakówka”



Trwa jedna z największych miejskich inwestycji 30-lecia, a mowa tu o remontach szkół, przedszkoli i żłobka. Prace rozpoczęły się już w 2010 roku, a od 2014 roku odbywają się w ramach współfinansowanego przez Unię Europejską zadania pod nazwą „Termomodernizacja i wykorzystanie energii odnawialnej w obiektach edukacyjnych na terenie Miasta Ustronia”. Zadanie ma się zakończyć do 1 września 2020 r., więc można powiedzieć, że finiszujemy, choć nie jest łatwo dotrzymać terminu. We wszystkich placówkach termomodernizacja obejmuje zmianę systemu ogrzewania na gazowy, wymianę dachów, okien, instalacji, ocieplenie ścian, zainstalowanie pomp ciepła i ogniw fotowoltaiczne. Dzięki tej inwestycji nasze szkoły i przedszkola są tak ekologiczne, że chyba już bardziej nie można. Inwestycje trudno się prowadzi, bo najpoważniejsze prace można wykonywać tylko w czasie wakacji, czyli około 2 miesiące w roku, w żłobku 1 miesiąc. Nie ułatwiło zadania załamanie na rynku przetargów, do których kilka lat temu zaczęło przystępować coraz mniej firm, a z powodu emigracji zarobkowej i braku pracowników oraz wzrostu kosztów zatrudnienia, oferty przekraczały kwoty planowane na poszczególne prace. W ramach zadania w ubiegłym roku m.in. zakończono pierwszy etap termomodernizacji Żłobka Miejskiego, na Szkole Podstawowej nr 1 wymieniono dach na głównym budynku, sali gimnastycznej i przewiązce, prowadzono remont w Przedszkolu nr 1. Przed nami przetargi na dalsze prace w ramach zadania: na wykonanie instalacji wentylacji mechanicznej w obiektach i wymianę oświetlenia w Szkole Podstawowej nr 5. Obecnie trwa remont w Przedszkolu nr 1, w czasie wakacji planowane są dalsze remonty w Przedszkolu nr 7 i w żłobku. Na zdjęciu odbiór I etapu remontu żłobka, od lewej: wicenaczelnik Wydziału Inwestycji UM Marek Gogółka, burmistrz Przemysław Korcz, dyrektor żłobka Regina Waszut, kierownik Centrum Usług Wspólnych Sylwia Moskal.

PRZEDSZKOLA URUCHOMIONE

(cd. ze str. 1)

scy w Ustroniu dokładają starań, aby było bezpiecznie. Niemniej uważam, patrząc na rozwój sytuacji w powiecie cieszyńskim, że podejmowanie ryzyka w sytuacji tak naprawdę u nas wzrostowej jest niewłaściwe. Oczywiście decyzja o otwarciu bądź nie przedszkola czy szkoły leży w gestii dyrektora i organu prowadzącego, ale jako rodzic nie posłałbym dziecka te-

raz do przedszkola. Wiem, że ustronkie nauczycielki robiłyby wszystko, żeby czas w przedszkolu był atrakcyjnie spędzony, ale w wieku przedszkolnym dzieci nie potrafią zachować dystansu, są pełne energii i chęci do ruchu, zabawy. Niestety obecna sytuacja bardzo te aktywności ogranicza. Podobna sytuacja będzie w szkołach w klasach młodszych.

– Proszę mi powiedzieć, jak ludzie będą się bawić na weselach od 6 czerwca? Tak samo jak dzieci w przedszkolach.

– Ja osobiście uważam, że należy otworzyć szkoły i przedszkola, bo dobry moment może nigdy nie nastąpić, a rodzice muszą wrócić do pracy, bo w innym wypadku nie wirus nas zabije, a głód. Większość działalności jest już otwarta i przygotowana do wytycznych sanepidu. Oczywiście otwieranie szkół i przedszkoli w większości placówek może być już mało opłacalne, gdyż jest to ostatni miesiąc nauki i coraz bliżej wakacje. Warto byłoby pomyśleć nad jakąś formą pomocy dla pracujących rodziców podczas wakacji. Większość z nas musi wrócić do pracy, a ciężko tę pracę wykonywać w towarzystwie dzieci.

– Też się zgadzam z tym, że przedszkola powinny być już otwarte. A wirus nie zniknie nagle i musimy się w końcu nauczyć z nim żyć.

– Mama zapisała właśnie w dobie ciągle trwającej pandemii córkę na zajęcia baletu i zajęcia z gimnastyki, a syna na zajęcia pływania, które ruszają od 6 czerwca, także na zajęcia piłki nożnej, a następnie na półkolonie w lipcu i zajęcia artystyczne w czerwcu, ale napisała w komentarzu, żeby nie otwierać placówek zabaw i przedszkoli, a także żłobków, bo ciągle istnieje duże ryzyko zachorowań. Gdzie tu sens?

– Cieszyn, Wisła, Skoczów otworzyły przedszkola, tylko w Ustroniu się nie da. Mieszkańcy Ustronia, a są nimi też dzieci, mają być zamknięci, ale na weekend turystów zapraszamy... Absurd!!!!

– Prywatne przedszkole Kubuś Puchatek jest czynne, to dlaczego przedszkola „miejskie” jeszcze zamknięte?

– A dlaczego nie otworzyć? W Cieszynie funkcjonują przedszkola i szkoły i jest ok. Mój syn chodzi od 25 maja. Dzieci do szkół i przedszkoli, a rodzice do pracy. Co w tym dziwnego?

– Niektórzy nie mają wyjścia i muszą posłać dzieci do przedszkoli.

– Dużo ludzi ma regres. Są zahiberno-

OŚWIADCZENIE BURMISTRZA MIASTA USTRONIA W SPRAWIE OTWARCIA PRZEDSZKOLI ORAZ ŻŁOBKA MIEJSKIEGO

Po zapoznaniu się z opiniami Dyrektorów Przedszkoli, Dyrektorów Szkół Podstawowych oraz Dyrektora Żłobka, jak również licznymi głosami Mieszkańców, podjąłem decyzję, iż od dnia 8 czerwca zostaną uruchomione przedszkola nr 2, 4, 5, 6, i 7 w Ustroniu oraz oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej nr 3 i Szkole Podstawowej nr 5.

• Dyrektorzy placówek będą przyjmowali deklaracje rodziców/opiekunów prawnych, przy czym z uwagi na trwający remont Przedszkola nr 1 będzie możliwość skorzystania z miejsca w Przedszkolu nr 7.

• W placówkach będą prowadzone zajęcia opiekuńczo-wychowawcze z zachowaniem obowiązujących rygorów sanitarnych.

• Dyrektorzy Przedszkoli nr 1, 2, 4, 5, 6 i 7 oraz oddziałów przedszkolnych w Szkole Podstawowej nr 3 i Szkole Podstawowej nr 5 będą przyjmowali również deklaracje rodziców na okres wakacyjny.

• W trakcie wakacji planuje się uruchomienie wszystkich przedszkoli i oddziałów przedszkolnych za wyjątkiem Przedszkola nr 1 i Przedszkola nr 7 z uwagi na planowane remonty.

Podjąłem także decyzję, że od 8 czerwca do końca bieżącego miesiąca otwarty będzie Żłobek Miejski.

W miesiącu lipcu i sierpniu placówka będzie nieczynna z uwagi na planowany remont obiektu.

**Burmistrz Miasta Ustronia
Przemysław Korcz**

ODKRYJ LATO W USTRONIU

RODZINNA GRA TERENOWA

termin: 13 czerwca 2020 r.
zapisy: /InoSci.pl do 12 czerwca 2020 r.
lub godz. 9:00 - 10:00 w dniu imprezy
start: godz. 10:00 - 11:00
limit: 2 godziny
biuro imprezy: Bulwary nad Wisłą
(ul. Nadreeczna)

MAKSYMALNA ILOŚĆ UCZESTNIKÓW: 150 osób!
Decyduje kolejność zgłoszeń

Brak wpisu! Dla każdego drobny upominek! Szczegóły: www.ustron.pl



W Przedszkolu nr 1 wykonano hydroizolację murów, drenaż w gotowym wykopie, remont elementów kamiennych, cokołu i schodów z piaskowca brenieńskiego, roboty elewacyjne, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, docieplenie ścian strychu oraz instalację odgromową. Ze względu na remont Przedszkole nr 1 pozostanie zamknięte dla dzieci do końca roku szkolnego i w czasie wakacji.

Fot. M. Niemiec

wani, wyjdą z domów w 2029 r. Każdy ma wybór!!! Cieszyń ma otwarte szkoły i przedszkola. Od dyrektorów zależy, czy się otworzą i od rodziców, czy posłają swoje dzieci. Wracajmy do normalności.

– Szkoły może nie, ale przedszkola też działały przez wakacje i były dzieci na dyżurach zawsze, bo niektórzy rodzice nie mają innego wyjścia.

– Ja muszę pracować. Moja córka chodzi od 18 maja do żłobka. Nie miałam wyjścia. A dziecko ma się dobrze.

– Taką propozycją: otworzyć przedszkole i jak ktoś nie chce, to po prostu nie da dzieciaka do przedszkola, a nie robić sobie jaja z ludzi i głosowania na Facebook, gdzie zabierają głos w sprawie ludzie, których to nie dotyczy.

– Jestem na „nie”, mając na uwadze, że powrót będzie „w reżimie sanitarnym”. Szkoda, że tych słów nie ma w zadanym pytaniu.

– Po co było je zamykać, jak było w miarę spokojnie, a teraz otwierać na nie cały miesiąc, kiedy jest gorzej?

– Absolutnie nie!!!! Ponieważ wirus jeszcze nie został opanowany, dzieci nadal są narażone na zarażenie się tą chorobą.

– NIE!!! Jak ma wyglądać opieka nad dziećmi w kombinezonach, aby ich nie narażać i po ile dzieci w grupie, jak zachować

Rodzice nadal mogą korzystać z zasiłku opiekuńczego. Będzie on wypłacany, gdy przedszkole i żłobek są zamknięte na mocy decyzji jednostki samorządu terytorialnego lub żłobek i przedszkole nie może zapewnić opieki ze względu na ograniczenia spowodowane koronawirusem lub rodzic nie zdecyduje się na wysłanie dziecka do placówki. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy będzie wypłacany do 28 czerwca.

Monika Niemiec

WIRUS NA DZIŚ

W poniedziałek, 8 czerwca, około godziny 10 Ministerstwo Zdrowia potwierdziło 219 nowych przypadków koronawirusa w Polsce. Ponownie najwięcej, bo aż 151 nowych zachorowań jest w województwie śląskim.

Zwiększa się liczba zakażonych w powiecie cieszyńskim. Jak już podawaliśmy, z powodu wykrycia koronawirusa u 8 pracowników nieczynny dla interesantów jest Urząd Skarbowy w Cieszynie. Do 15 czerwca sprawy można załatwiać tylko elektronicznie lub telefonicznie. Pozytywny wynik dało badanie 10 pacjentów i 2 osób z personelu Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Wstrzymano przyjęcia i wypisy z oddziału wewnętrznego. Zakażenie dotknęło również duchownych Parafii Rzymskokatolickiej pw. Św. Ap. Piotra i Pawła w Skoczowie, do 13 czerwca nie są odprowadzane żadne msze i nabożeństwa. Nieczynny dla mieszkańców jest Urząd Gminy Chybie po stwierdzeniu zakażenia u jednego z pracowników. Z powodu kwarantanny odwołane są msze w kościele św. Anny w Ustroniu Nierodzimiu. Zamówione intencje odprowadzane są na plebanii.

Zgodnie z danymi przekazanymi przez cieszyński sanepid, w ciągu doby z 7 na 8 czerwca w powiecie nie odnotowano nowych przypadków zakażenia koronawirusem. Od początku pandemii w poszczególnych gminach liczba zarażonych wynosi: Brenna: 23, Chybie: 64, Cieszyń: 79 (w sumie 5 zgonów, 7/8 czerwca – 2 zgony), Dębówiec: 22 (1 zgon), Golezów: 20 (pierwszy zgon w dobie 7/8 czerwca), Hażlach: 46, Istebna: 25 (1 zgon), Skoczów: 54 (2 zgony), Strumień: 119 (2 zgony), Ustron: 26 (1 zgon), Wisła: 6, Zebrzydowice: 126 (1 zgon). W sumie na dzień raportu (8.06) kwarantannie poddanych jest 1.205 osób, tydzień wcześniej 1.122 osoby. (mn)

WAKACJE Z AKADEMIA

Akademia Esprit po raz kolejny organizuje zajęcia wakacyjne. Esprit English Camp to sierpniowa kolonia w pobliskich górach, czyli wypoczynek z językiem angielskim. Druga propozycja pn. „Kreatywny Dzieciak” to półkolonia w siedzibie Akademii w Ustroniu. Uczestnicy będą się dużo ruszać, bawić się, chodzić na wycieczki, robić eksperymenty. W ramach tych spotkań dzieci otrzymują darmowe warsztaty pt. „Gimnastyka Umysłu”. Turnusy końcem lipca i końcem sierpnia. W programie pięciodniowej „Summer English Academy” znajdą się zabawy w języku angielskim, tajemnicze wyzwania, budowanie miasta, ruch na świeżym powietrzu... Kolejna propozycja to „Teddy Eddie on Holiday” – wakacyjny kurs angielskiego dla młodszych dzieci, a dla dorosłych „Business English” – indywidualny, dopasowany do potrzeb klienta, profesjonalny kurs językowy z native-speakerem. Więcej informacji na temat wakacji z Akademią Esprit: www.esprit-akademia.pl, info@esprit-akademia.pl lub tel. 606 486 333.



24/2020/2/R



Dojeżdżając od Wisły do przejazdu przez tory kolejowe i skrzyżowania „starej drogi” z obwodnicą Polany, możemy zobaczyć tablicę informującą, że przed nami dojazd do Jarosławca. Mieszkańcy twierdzą, że tablica stoi już od jesieni. 5 czerwca zdjęcie ukazało się na Facebooku, a internauci wykazali się dowcipem, komentując tę pomyłkę drogowców. Na pytanie, „Gdzie w Ustroniu jest Jarosławiec?” odpowiadali między innymi: „Niedaleko Zawodziowca!”, „Może robią dzielnicę dla wegetarian?”, było też sporo politycznych skojarzeń i gorzka uwaga, że jaki remont, takie oznakowanie.

UCHWAŁY SĄ LEGALNE

Jak już pisaliśmy, ostanía sesja Rady Miasta Ustroń, która odbyła się 28 maja z wykorzystaniem środków komunikacji na odległość, trwała długo i obfitowała w ciekawe tematy. W poprzednim numerze pisaliśmy o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania terenu na Równicy i zmianach osobowych w komisjach Rady Miasta Ustroń. W dalszej części radni musieli między innymi podjąć uchwałę w sprawie przekazania skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach wraz z odpowiedzią na nią.

Skargę na Uchwałę Rady Miasta Ustroń Nr L/548/2014 z dnia 30 października 2014 r. w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Ustroń złożył Ireneusz Badora, mieszkaniec osiedla Manhattan. Jego zdaniem nazwy: *Rada Miasta Ustroń* i *Burmistrz Miasta Ustroń* powinny być zamienione na *Rada Miejska w Ustroniu* oraz *Burmistrz Gminy w Ustroniu*. Zdaniem skarżącego używanie nieprawidłowych nazw sprawia, że nieważne są akty prawne podpisane tymi nazwami. Radni jednogłośnie zdecydowali, by odrzucić skargę z uwagi na brak naruszenia interesu prawnego skarżącego, a w razie nie uwzględnienia powyższego wniosku, o oddalenie skargi ze względu na jej bezzasadność. Częścią jednogłośnie podjętej uchwały jest załącznik z uzasadnieniem. Poniżej fragmenty.

„W pierwszej kolejności podnieść należy, że zaskarżona uchwała w żaden sposób nie narusza interesu prawnego skarżącego ani

jego uprawnień. Wbrew przekonaniu skarżącego, stosowana nazwa organu gminy nie wpływa na ważność podejmowanych przez ten organ uchwał, zarządzeń czy decyzji, a tym samym nie oddziałuje na jakiegokolwiek prawa czy obowiązki skarżącego. (...)

W razie niepodzielenia przez tutejszy Sąd przedstawionego wyżej stanowiska odnośnie zaistnienia podstaw do odrzucenia skargi, Rada Miasta Ustroń wnosi o jej oddalenie z uwagi na jej bezzasadność.

Przedstawiane przez skarżącego zarzuty naruszeń przepisów ustawy o samorządzie gminnym, techniki prawodawczej i Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej są chybione i nie mogą skutkować uwzględnieniem skargi.

Gmina Ustroń jest gminą miejską, która uzyskała status miasta w 1956 r. Status ten został nadany całemu obszarowi gminy Ustroń. Innymi słowy – obszar miasta pokrywa się dokładnie z obszarem gminy. Na terenie gminy Ustroń nie funkcjonują wsie. Utworzono natomiast jednostki pomocnicze, tj. osiedla, które nie posiadają statusu odrębnych miejscowości. W przekonaniu tutejszego organu, używana od wielu zresztą lat nazwa *Rada Miasta Ustroń* jest poprawna i dopuszczalna na gruncie art. 15 ust. 1 i 2 Ustawy o samorządzie gminnym. Zgodnie z tymi przepisami organem stanowiącym i kontrolnym w gminie jest rada gminy. Jeżeli siedziba rady gminy znajduje się w mieście położonym na terytorium tej gminy, to wówczas rada nosi nazwę rady miejskiej. Zdaniem Rady Miasta Ustroń przepis art. 15 ust. 2 dotyczy przede wszystkim gmin miejsko-wiejskich, a więc takich na terenie których występuje zarówno miasto, jak i wieś. (...)

Z zaobserwowanych praktyk i z analizy doktryny wysuwa się wniosek, iż nazewnictwo rad gmin w gminach miejskich o statusie miasta nie jest jednolite, co jednak nie jest postrzegane jako coś błędnego czy wadliwego. Dla przykładu, w samym województwie śląskim na 30 gmin miejskich o statusie miasta (nie posiadających praw powiatu), w 19 z nich rada gminy nosi nazwę *Rada Miejska*, zaś w 11 *Rada Miasta*, tj.: Rada Miasta Imielin, Rada Miasta Knurów, Rada Miasta Łęczyny, Rada Miasta w Myszkowie, Rada Miasta Poręba, Rada Miasta Racibórz, Rada Miasta Radzionków, Rada Miasta Rydułtowy, Rada Miasta Ustroń, Rada Miasta Wisła, Rada Miasta Wojkowice. Użyta nazwa organu stanowiącego w Mieście Ustroń nie jest więc odosobniona i znajduje poparcie w praktyce stosowanej w innych gminach. (...)

Nie ma również racji skarżący twierdząc, że zaskarżona uchwała narusza art. 26 ust. 3 usg poprzez zastosowanie względem organu wykonawczego Miasta Ustroń nazwy *Burmistrz Miasta Ustroń* zamiast *Burmistrz Gminy w Ustroniu*. Jak wynika z treści w/w przepisu w powiązaniu z art. 26 ust. 4 usg, burmistrz jest organem wykonawczym w gminie wiejsko-miejskiej, w której siedziba władz znajduje się w mieście położonym na terytorium tej gminy oraz w gminie miejskiej, w której zamieszkuje mniej niż 100.000 mieszkańców. Nie ma przy tym przeszkód by do nazwy *Burmistrz* dodać uzupełnienie indywidualizujące w postaci *Burmistrz Gminy... bądź Burmistrz Miasta...* – w zależności od tego, czy gmina ma charakter miejsko-wiejski czy też miejski. Jak już wskazywano powyżej, Gmina Ustroń jest gminą miejską, której obszar jest tożsamy z obszarem Miasta. Odpowiednią nazwą organu wykonawczego jest więc w niniejszym przypadku *Burmistrz Miasta Ustroń*. Pożądana przez skarżącego nazwa *Burmistrz Gminy w Ustroniu* jest pozbawiana racji bytu i nie znajduje żadnego uzasadnienia. ani w ustawie o samorządzie gminnym, ani w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1999 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla

OBRADY ONLINE

Posiedzenia Komisji Rady Miasta Ustroń w miesiącu czerwcu będą odbywać się z wykorzystaniem urządzeń do porozumiewania się na odległość (zdalny tryb obradowania). Mieszkańcy chętni do udziału w posiedzeniach proszeni są o kontakt z Biurem Rady Miasta. Najbliższa XVII Sesja Rady Miasta odbędzie się na Sali Sesyjnej Urzędu Miasta, w czwartek 25 czerwca 2020 r. o godz. 14:00 z zachowaniem reżimu sanitarnego. Osoby, których udział w Sesji nie jest obligatoryjny a chcą brać w niej udział z wykorzystaniem urządzeń

do porozumiewania się na odległość proszone są o kontakt z Biurem Rady Miasta Ustroń.

Z uwagi, że najbliższa Sesja będzie sesją absolutoryjną, zgodnie z art. 28aa ust. 4 ustawy z 8.03.1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r. poz. 713) – dalej u.s.g., Rada rozpatrzy Raport o stanie Miasta Ustroń. Nad przedstawionym raportem zostanie przeprowadzona debata. Zgodnie z art. 28aa ust. 6 u.s.g. w debacie nad raportem o stanie miasta głos mogą zabierać mieszkańcy miasta. Wymogiem stawianym – przez art. 28aa ust. 7 i 8 u.s.g. – mieszkańcom, który chce zabrać głos w debacie jest złożenie (najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień, na który zwołana została sesja,

podczas której ma być przedstawiany raport o stanie miasta) do przewodniczącego rady pisemnego zgłoszenia, popartego podpisami co najmniej 20 osób (wzór zgłoszenia oraz lista poparcia dostępne będą w Biurze Rady Miasta Ustroń). Mieszkańcy będą dopuszczani do głosu według kolejności otrzymania przez przewodniczącego rady zgłoszenia. Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w debacie wynosi 15. Żaden przepis regulujący działanie organów gminy w stanie epidemii wywołanej rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2 nie uchyla, ani nie modyfikuje ww. regulacji umożliwiających mieszkańcom czynny udział w debacie nad raportem o stanie gminy.

organów gmin i związków międzygminnych. Nazwa ta byłaby bardziej odpowiednia dla organu wykonawczego gminy, na terenie której występuje zarówno miasto, jak i wieś. Nic jest natomiast adekwatna do statusu Gminy Ustroń, na obszarze której nie występuje wieś i nie jest możliwe wyodrębnienie obszaru Miasta z obszaru gminy. Wbrew przekonaniu skarżącego zastosowana nazwa *Burmistrz Miasta Ustroń* nie wywodzi się z błędnej analogii nazwy *Prezydenta Miasta*, która została w taki sposób sformułowana przez ustawodawcę, by odróżnić ów podmiot od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Uzupełnienie *Miasta* użyte wprost w art. 26 ust. 4 usg nie oznacza wcale, iż sformułowania tego nie można stosować przy nazwie *Burmistrz*, o ile oczywiście w danym przypadku burmistrz jest organem wykonawczym gminy miejskiej. Nadmienić warto, że również i w tym zakresie występuje w praktyce pewna różnorodność nazewnictwa burmistrzów. W województwie śląskim, spośród 25 gmin miejskich o statusie miasta, w których zamieszkuje nie więcej niż 100.000 mieszkańców, aż w 23 gminach organ Wykonawczy nosi nazwę *Burmistrz Miasta...*, tj.: Burmistrz Miasta Bierunia, Burmistrz Miasta Cieszyna, Burmistrz Miasta Czeladź, Burmistrz Miasta Imielin, Burmistrz Miasta Kalety, Burmistrz Miasta Łędziny, Burmistrz Miasta Lublińca, Burmistrz Miasta Łaziska Górne, Burmistrz Miasta Miasieczko, Burmistrz Miasta Myszków, Burmistrz Miasta Orzesze, Burmistrz Miasta Poręba, Burmistrz Miasta Pszów, Burmistrz Miasta Pyskowic, Burmistrz Miasta Radzionków, Burmistrz Miasta Rydułtowy, Burmistrz Miasta Sławkowa, Burmistrz Miasta Szczyrk, Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry, Burmistrz Miasta Ustroń, Burmistrz Miasta Wista, Burmistrz Miasta Wojkowice, Burmistrz Miasta Żywca. Jedynie w Radlinie i w Mikołowie zastosowano inny sposób nazewnictwa, poprzez użycie nazwy: Burmistrz Radlina i Burmistrz Mikołowa. Jak widać, stosowana w Mieście Ustroń nazwa organu wykonawczego *Burmistrz Miasta Ustroń* jest dozwolona, aprobowana i odpowiada przeważającej formie używanej w gminach miejskich o statusie miasta na terenie Województwa Śląskiego.

Zaskarżona uchwała jest zgodna z zasadami techniki prawodawczej, została zredagowana w sposób legalny, rzetelny i spójny. Użyte w treści uchwały nazwy organu stanowiącego i wykonawczego są prawidłowe oraz dopuszczalne na gruncie ustawy o samorządzie gminnym. Nie jest słuszny także zarzut naruszenia przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, stawiany w pkt IV skargi. (...) Podkreślić należy, że użyty wariant nazwy organów tj. *Rada Miasta Ustroń* i *Burmistrz Miasta Ustroń* nie wpływa na ich kompetencje, prerogatywy ani legalność ukonstytuowania działania. O ważności uchwał, zarządzeń i decyzji podejmowanych przez te organy nie decyduje przecież zmienienie nazw tych organów, lecz m.in. okoliczność ich powołania w ważnych wyborach, zachowanie wymaganego quorum i liczby głosów oddanych podczas głosowania (w przypadku uchwał) oraz zgodność podejmowanych aktów z przepisami prawa. Wszystkie te wymogi zostały dochowane, wobec czego zaskarżona uchwała jest ważna i jako taka powinna się ostać. (...).

30-LECIE SAMORZĄDU

Na poprzedniej sesji radni podjęli też uchwałę w sprawie uhonorowania 30-lecia restytucji samorządu terytorialnego w Polsce. W uzasadnieniu czytamy:

„W bieżącym roku mija 30 lat od momentu restytucji samorządu terytorialnego w odrodzonej Polsce. Uchwalenie 8 marca 1990 roku ustawy o samorządzie terytorialnym oraz w pełni demokratyczne wybory samorządowe do rad gmin i miast, które odbyły się 27 maja 1990 roku przyczyniły się do urzeczywistnienia idei autentycznego samorządu. Był to przełomowy moment przemian ustrojowych. Dorobek 30 lat funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce jest niepodważalny. Bez determinacji osób zaangażowanych w pracę na rzecz społeczności lokalnych, nie byłby możliwy skok cywilizacyjny, który dokonał się w Polsce. Dzięki samorządom nastąpiło ogromne przeobrażenie polskich miast i gmin oraz znacząca poprawa dostępności usług publicznych dla mieszkańców. Należy podkreślić, że działania samorządu wpływają bezpośrednio na jakość życia każdego mieszkańca. Dla większości ważne są sprawy realizowane przez rząd, jednak przede wszystkim interesują nas dobre drogi, poziom oświaty, kultury i inne zadania, za które odpowiada samorząd. Znaczenie samorządu lokalnego dla rozwoju kraju docenił Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, ustanawiając Uchwałą Sejmu RP z dnia 29

czerwca 2000 dzień 27 maja Dniem Samorządu Terytorialnego. Trzydziestolecie odrodzonego samorządu stanowi okazję do docenienia dorobku wspólnot lokalnych i ich roli w rozwoju naszego kraju i miasta w okresie trzech dekad, a także wyrażenia uznania dla osób, które się do tego przyczyniły. W związku z powyższym podjęcie przez Radę Miasta uchwały upamiętniającej 30-lecie odbudowy samorządu lokalnego w Polsce jest jak najbardziej uzasadnione.”

Uchwałę pozytywnie zaopiniował burmistrz Ustroń Przemysław Korcz, wyrażając podziękowanie za pracę na rzecz samorządu wszystkim burmistrzom, przewodniczącym Rady i radnym oraz oddając hołd nieżyjącym samorządowcom.

CZEŚĆ UTAJNIONA

W pewnym momencie sesji przewodniczący Janik zarządził głosowanie imienne w sprawie: wyłączenia jawności punktu pn. *Omówienie zasad funkcjonowania schroniska młodzieżowego „Wiecha”*. Radni jednogłośnie utajnili tę część obrad, a było to konieczne, gdyż dyskusja dotyczyła postępowania sądowego, które obecnie toczy się w sprawie przejścia przez miasto byłego schroniska młodzieżowego na Jaszowcu.

SPRAWOZDANIE KOMISJI

Jednym z powtarzających się punktów w porządku obrad RMU są sprawozdania Komisji Rewizyjnej. Odkąd z przyczyn zdrowotnych nie uczestniczy w posiedzeniach tej Komisji przewodniczący Dariusz Ślężona, zastępuje go inny członek komisji, radny Piotr Roman. Na ostatniej sesji przedstawił sprawozdanie z kontroli wykorzystania środków miejskich przez Miejski Dom Kultury „Prażakówka”. Komisja pozytywnie zaopiniowała wykorzystanie dotacji i złożyła wniosek o zabezpieczenie pieniędzy w budżecie na adaptację pomieszczeń strychu w „Prażakówce”.

Przewodniczący Janik zapytał, dlaczego nie zakończyła się kontrola Centrum Usług Wspólnych, na co radny Roman odpowiadał, że komisja stwierdziła rozbieżności i chce zaproszenia byłej kierownik CUW w celu złożenia wyjaśnień. Przewodniczący Rady Miasta podkreślił, że Komisja Rewizyjna otrzymała zlecenie przeprowadzenia kontroli, a nie wyjaśniania ewentualnych rozbieżności. Komisja powinna zamknąć kontrolę, sformułować wnioski pokontrolne i zgodnie ze statutem miasta przedstawić je burmistrzowi, kierownictwu kontrolowanej jednostki oraz Radzie Miasta. Dodał też, że nie ma podstawy prawnej, pozwalającej na wzywanie przez komisję byłych pracowników kontrolowanych jednostek. Wynika to z paragrafu 77 Statutu Miasta Ustroń, w którym mowa jest o tym, że Komisja Rewizyjna ma prawo wstępu do kontrolowanej jednostki, do wglądu do dokumentów objętych kontrolą, do sporządzania odpisów i kopii dokumentów oraz do żądania wyjaśnień od pracowników jednostki kontrolowanej. Potwierdziła to poproszona o opinię naczelnik Wydziału Prawnego Urzędu Miasta mecenas Maria Sikora. Radny Piotr Roman miał inne zdanie na ten temat.

Od ostatniej sesji Komisja Rewizyjna pracuje w nowym składzie: przewodniczący – Mirosław Szuba, członkowie – Sławomir Haratyk, Bożena Piwowar, Piotr Roman, Daria Staniak (w poprzednim numerze GU zamieściliśmy nowe składki komisji).

I jeszcze nie wyczerpaliśmy porządku obrad, bo na zakończenie odbyła się ciekawa dyskusja na temat uchwalania planu zagospodarowania przestrzennego terenu Jaszowca, o czym napiszemy w kolejnym numerze.

Monika Niemiec

24/2020/4/R

SPRZEDAŻ MIĘSA WOŁOWEGO

z lokalnego gospodarstwa,
różne rodzaje

Więcej informacji
oraz zamówienia
pod numerem telefonu:

504 511 204
511 482 407





Katarzyna Lipowczan.

PRACA W BRANŻY BEAUTY A PANDEMIA

W naszym mieście funkcjonuje kilkadziesiąt salonów fryzjerskich i gabinetów kosmetycznych, rozmieszczonych zarówno w centrum jak również na jego obrzeżach. Są to najczęściej małe prywatne zakłady zatrudniające jedno lub kilkuosobowy personel, a zdarza się, że na jednej ulicy widnieje nawet kilka firm upiększających. Cóż, podobno dobra fryzura i profesjonalny makijaż to połowa sukcesu, a wiele kobiet stara się nie tylko od święta wyglądać perfekcyjnie i nieskazitelną aparycją przyciągać wzrok mężczyzn oraz zazdrosnych o ten znakomity efekt kobiet.

Wszehobecny kult wiecznie młodego i pięknego ciała, którego defekty można poprawiać w nieskończoność wzbudza u niejednej przedstawicielki płci pięknej konieczność ciągłej walki z czasem oraz wiele dylematów. Przecież nowoczesnych technologii w zakresie upiększania jest mnóstwo, więc nieraz bardzo trudno wybrać najlepszą opcję dla siebie. Niejedna elegantka wykorzystuje bez ograniczeń ten potencjał, który jest powszechnie dostępny, jednak i tak wiadomo, że ideałów nie ma, a piękno jest subiektywne. Zaś znając wprost nieograniczone możliwości, jakie proponują gabinety poprawy urody można stwierdzić, że nieraz piękno się nie rodzi, lecz piękno się robi, z czego coraz częściej korzystają także mężczyźni.

Tymczasem koronawirus zatrzymał świat, co odczuła również działająca przedtem na pełnych obrotach branża upiększająca. Poproszono o krótką wypowiedź ustronie fryzjerki i kosmetyczki. Jak działa się już po zniesieniu obostrzeń w zakresie kontaktów międzyludzkich?

Katarzyna Lipowczan:

Jestem fryzjerką od ponad 16 lat, a od pół roku jeżdżę jako mobilny fryzjer. Gdy dowiedziałam się o pandemii i o tym, że moja praca, będąca prawdziwą pasją zostaje zamknięta na dwa

miesiące, poczułam złość, smutek i strach co będzie dalej. Nasuwało się pytanie: dlaczego my fryzjerzy i kosmetyczki musimy być zamknięci, gdy mamy wszystko sterylne i zdezynfekowane, zaś sklepy spożywcze są cały czas otwarte, a nie ma tam ochrony w 100%. Oglądałam codziennie telewizję i stwierdzam, że Fakty oczywiście jak dzieci idą spać.

Jako fryzjerka jestem w stanie poznać, czy ktoś jest dobrze ostrzyżony, czy nie.

Prezydent, premier i inne osoby publiczne wyglądali jak spod igły. I niby się sami obcinają?

Oni mogą chodzić do fryzjera, a inni nie? To niesprawiedliwe!

Na razie jednak wszystkie biznesy kwitną, a branża beauty zatrudniająca w Polsce 300 tys. osób próbuje się ratować jak umie! 18 maja był dniem wyczekiwany i na pewno zostanie dobrze zapamiętany. Przyłbica, maska, jednorazowe rękawiczki, fartuchy – w takim stroju praca jest utrudniona, ale fakt że w końcu można było do niej wrócić przesłania wszelkie utrudnienia.

Barbara Molek:

Jestem kosmologiem i właścicielem salonu kosmetycznego w Ustroniu od 1997 roku. Wspólnie z moją pracownicą Gabrielą Tomkiel, wykonujemy usługi kosmetyczne od 17 lat. Przez lata poszerzamy wiedzę teoretyczną i praktyczną, biorąc udział w licznych szkoleniach. Obie pracujemy w tym zawodzie, bo go uwielbiamy i nie wyobrażamy sobie innego zajęcia. Jesteśmy spełnione zawodowo, a to jest bardzo ważne, kiedy robi się to, co się kocha. W czerwcu dołączy do nas lekarz medycyny estetycznej, który będzie wykonywał specjalistyczne i inwazyjne zabiegi. Od trzech lat pracujemy w cudownym i przestronnym miejscu, lokalu należącym do Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” przy ul. Cieszyńskiej. Często z Gabrielą wspominamy wspaniałe chwile, ale też sytuacje i problemy z którymi musiałyśmy się zmierzyć. Pandemia to kolejny rozdział naszej zawodowej ścieżki.

Kiedy rozpoczyna się jakąkolwiek działalność, to zazwyczaj oddaje się serce i poświęca dużo czasu, by rozwinąć biznes. Wchodzimy do pociągu, który zaczyna pędzić, a potem trudno z niego wysiąść. Co zrobiła pandemia? Pandemia zatrzymała pociąg, którym jechałam. Zatrzymała czas. W mojej branży na 2 miesiące. Wcześniej nie wyobrażałam sobie takiej sytuacji. Ten okres postępu dał mi dużo odpoczynku, zajęcie się rzeczami, na które wcześniej nie miałam czasu. Mogłam spokojnie przemyśleć pewne rzeczy i wyciągnąć wnioski. Czy coś się zmieniło? Pandemia wprowadziła dodatkowe wytyczne, jeśli chodzi o branżę beauty, ale to dobrze, bo jeszcze bardziej przestrzegamy zasady higieny. W moim salonie kosmetycznym spowolniłyśmy tempo i tak już zostanie. Wprowadziłam pewne zmiany, które chodziły mi po głowie. Teraz trzeba pracować, cieszyć się każdym dniem i dbać o siebie i swoje klientki, które są wspaniałe. Pozdrawiam wszystkich i życzę dużo zdrowia.



Gabriela Tomkiel i właścicielka salonu Barbara Molek.



Klaudia Stasiuk.

Klaudia Stasiuk:

Fryzjerzy to grupa zawodowa, która została dotknięta w bardzo dużym stopniu przez kryzys spowodowany wybuchem pandemii COVID-19. Salon fryzjersko-kosmetyczno-podologiczny, który prowadzę od 2011 roku mieści się na ul. Szpitalnej w Śląskim Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełności im. Gen. J. Ziętka. Oficjalnie to od 1. kwietnia decyzją rządu należało zamknąć salony fryzjerskie. Jednak ze względu na lokalizację i w trosce o zdrowie własne, pracowników oraz klientów już wcześniej w marcu, po pierwszych doniesieniach o zwiększającej się liczbie zachorowań zdecydowałam się o zawieszeniu działalności. Praktycznie każdy dzień, w którym salon był zamknięty, generował kolejne straty. Myślę, że warto zauważyć, że jesteśmy branżą, która jest usługowa i bez obecności klienta, w związku z zaistniałą sytuacją, nasze przychody zmalały do zera. Duże obawy wzbudzał fakt, że trzeba było opłacić czynsz za lokal, media, a przede wszystkim opłaty związane z zatrudnionymi pracownikami, gdyż bez ich wsparcia i pracy nie wyobrażam sobie dalszego funkcjonowania salonu. Bardzo pomógł mi ruch ze strony administracji rządowej, odnośnie zwolnienia ze składek ZUS. Z pomocą także przyszedł nam wynajmujący, gdyż na czas pandemii COVID-19 rozumiejąc naszą sytuację obniżył opłatę za wynajem lokalu. Obecnie dostosowaliśmy nasz salon do wymogów rozporządzenia rządowego. Powoli wszystko wraca do normy.

Beata Bielecka:

Praca może być spełnieniem marzeń i przyczynić się do wzrostu efektywności z wykonywanych obowiązków. Wynika ona z nieokreślonej pasji tworzenia, więc po długich poszukiwaniach zawodu, który daje czystą przyjemność i satysfakcję zarazem, powstał „Butterfly beauty”. Tutaj doświadczenie wiąże się z pragnieniem tworzenia piękna, a satysfakcja każdego klienta jest dla mnie priorytetem. Gwarantuję wysoki poziom wykonywanych usług, wykorzystując wiedzę zdobytą na licznych szkoleniach i jednocześnie stosując profesjonalne produkty renomowanych firm. Odnalazłam zawodowe spełnienie, które pozwoliło mi pójść poza granice mojej wyobraźni i możliwości. Nauczyłam się, że ważne jest nie tylko zadbane i wypielęgnowane ciało, ale również dusza. Profesjonalny makijaż potrafi zdziałać cuda. Zaráżam dobrą energią i chętnie pomagam kobietom czuć się wspaniale i pięknie. Dobrze wykonany makijaż pomaga wyeksponować urodę, podkreślić jej subtelność, a jednocześnie zamaskować niedoskonałości cery.

Korzystam ze zdobytej wiedzy, ale każdą osobę traktuję indywidualnie i jej potrzeby są dla mnie priorytetem. Spełniając te wymagania i oczekiwania zamierzam stale wzbogacać swoją ofertę. Oprócz makijażu na każdą okazję dbam również o dłonie i paznokcie, które wymagają systematycznej pielęgnacji, gdyż są narażone na działanie wielu szkodliwych czynników zewnętrznych. Obserwuję w klientach pozytywne zmiany w postrzeganiu siebie, odzyskiwaniu pewności siebie oraz zwykłą szczerą radość, kiedy odkrywają ukryte w sobie piękno.

Zamknięcie salonu już w pierwszych tygodniach marca, ze względu na rozwijającą się pandemię, nie było łatwą decyzją. Pomimo konieczności odmawiania wizyt nadal służyłam klientom swoją pomocą, między innymi udzielając telefonicznych porad odnośnie bezpiecznego sposobu usunięcia manicure hybrydowego. Obecnie praca w salonie podlega rygorom związanym z Covid-19, a ja zadbałam o to, by klientki mogły czuć się nie tylko bezpiecznie i komfortowo. Wróciłam już do pracy z nową energią, dobrym nastrojem i galopującymi pomysłami, które zamierzam wcielić w życie, ponieważ czas pandemii mimo koniecznej izolacji był czasem bardzo intensywnym. Przyłączyłam się do ogólnopolskiej akcji „Piękno dla Bohatek”, gdzie dla Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej przekazałam bony w podziękowaniu za waleczne serce „Kobietom-Medykom w bitwie Covid-19”.

Wykonuję zawód, który daje mi możliwość uszczęśliwiania nie tylko siebie, ale przede wszystkim innych. Maluję twarze, a jednocześnie podbijam ludzkie serca.

Oprac. Lidia Szkaradnik



Beata Bielecka.

Obostrzenia dla salonów fryzjerskich i kosmetycznych:

- obowiązek noszenia przez pracowników rękawiczek oraz maseczek, gogli lub przyłbic, a przez klientów maseczek;
- używanie ręczników jednorazowych, gdy jest to możliwe;
- przyjmowanie klientów po wcześniejszym umówieniu się na wizytę telefonicznie lub online;
- tymczasowo zostaną zamknięte poczekalnie w salonach;
- dezynfekcja powierzchni dotykowych, narzędzi i urządzeń;

Po naszymu...

Ludeczkowie mili

Zeszły tydzień był taki deszczowy i zimny, tóż nie dziwota, że mało kiery smażył wajechnice w Zielone Świątki. Dyć to downy łobyczaj, a że dycki było wesoło, tóż nie jyny dlo samej wajechnicy sie taki spotkani łorganizowało, jyny coby pospołu pośpiywać i pospominać downe bojki, a ponikiedy aji tych co już sóm na tym lepszym świcie.

Hańdowni dycki w Zielone Świątki cało rodzina sie schodziła, a ponikiedy i sósiedzi. W chałupie już sie wszystko przirychtowało: wielucny kastrol, szpyrke, sznytlok i wajca, kiere sie niośło w koszu. Naszło sie też coś słodkiego, łoto baji buchta czy krepliki, nó i sztwiertka jakisi warzónki musiała

sie nónś, a coby nie chybiło, to aji dwie. Kansk na miedzy chłopci naniyśli karoszek, naszli jakisi słósne kamiynie, coby kastrol łosadzić nad łogniym, zrobili fajerke, a gaździnki chyciły sie smażyńio. A co srandy i głośnego śmiychu było przy tym! Jedyn przez drugigo coś łopowiedziół, pospomińoł downe czasy i wszyscy sie wesoło bawili. A jak jeszcze kiery groł na harmóni abo aspón na łorgankach, tóż zaraz zaczyła sie śpywka, łoto baji: „W stodole, na gumnie, cosik prziszło ku mnie, jo sie ruszóm pod łoktuszmóm, a to jyny ku mnie! Ciele to nie było, bo to nie beczalo, rynczyska to miało, łobłapiac mie chciało!” Czy to jeszcze kiery pamiynto

jako dali szła ta śpiywka?

Nale łatoś je ganc inaczyj. Nie doś, że nawiedził nas tyn przebrzydły korona-wirus, a to chrómstwo przeca ganc nóm zamiyszało w głowach, to jeszcze cały tydziyń łolo jak z cebra.

Dyć kwieciyń i maj były taki suche, że aji modlitwy były coby padało. Tóż nielza nic złego na deszcz powiedzieć. Prowda, dyć wody chybiało, nale przy tym był taki ziomb, że to na poczóntek czerwca ganc nie pasuje. W pyndzialek sie kapke łodciepiło i padać przestało, ale jo sie Wóm prziznóm, że ni miałach łatoś chynci na takóm plynerowóm nasiadówke. Bołach sie też, że bydzie godka ło tej pandymi, abo co gorsza ło polityce. Choć wajechnice móm strasznućnie rada, tóż usmażyłach se jóm w kuchyni, ale to już nie szmakuje tak jako z łogniska.

Tóż byjcie dycki dobrej myśli i nie dejcie sie chycić żodnyemu choróbsku.

Staro ustrónioczka

JESZCZE JUBILEUSZOWO...

„Gazeta Ustróńska” ma grono stałych czytelników, wrosła w nasze środowisko, zawiera ważne dla nas ustroniaków informacje, opisuje wydarzenia znaczące i te małe, jak również zawiera elementy „retro”, stare fotografie i ciekawostki z regionu. Jest to działanie cenne pod hasłem: ocalić od zapomnienia. Osobiście bardzo lubię czytać felietony Aleksandra Dordy o zachodzących zmianach i zjawiskach w przyrodzie, o tym co nas otacza, o przemijaniu pór roku. Wydanie zbioru felietonów „Bliżej natury” jest bardzo sensownym uczynkiem.

Na szczególną uwagę i uznanie zasługują wspomnienia Elżbiety Sikory, o tych którzy już odeszli. Autorka pisze pięknym literackim językiem, z uwzględnieniem

faktów z życia danej osoby, z wielką życzliwością podkreślając zasługi i pozytywne poczynania. Przedłuża to pamięć o ludziach zazwyczaj znanych i znaczących dla miasta. Wspomnienia te ukazują się periodycznie od długiego czasu. Myślę, że Ela Sikora również zasłużyła na wydanie zbioru jej felietonów, a będzie to przyczynek do dziejów Ustronia i uznanie dla autorki.

Wydarzenia kulturalne, koncerty, wystawy, prelekcje i występy gościnne utrwala się w recenzjach, a obok ciekawych zdjęć reportażowych, pojawiają się fotografie, czasem wręcz zaskakujące urodą artystycznych ujęć. Dotyczy to głównie przyrody. Gratuluję 30-lecia.

Elżbieta Szołomiak



Pierwsza informacja o Elżbiecie Szołomiak ukazała się w Gazecie Ustróńskiej w 1991 r. Dziękujemy za wieloletnią współpracę, za relacje z podróży, wywiady, obrazy, kolory i... „Szołomiaki”.
Redakcja

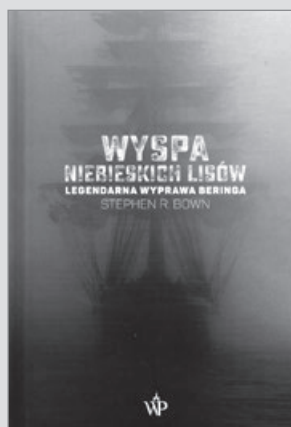
BIBLIOTEKA POLECA

Magda Knedel – „Położna z Auschwitz”



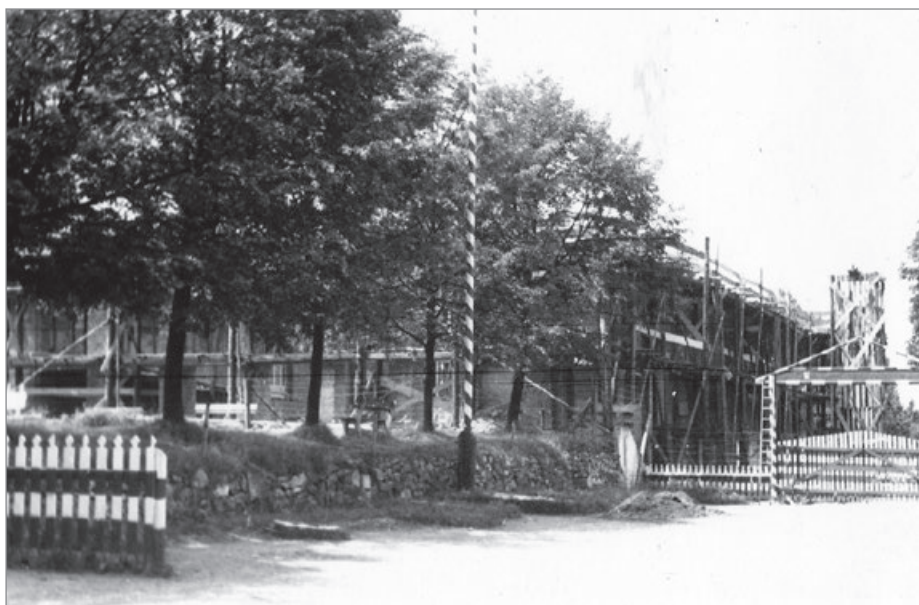
Dramatyczna opowieść inspirowana przejmującym losem Stanisławy Leszczyńskiej. Łódzka położna odebrała w obozie zagłady Auschwitz - Birkenau ponad 3 000 porodów, podczas których nie umarło żadne dziecko, żadna kobieta. Wielokrotnie ryzykowała życie, przeciwstawiając się rozkazom bezwzględnego doktora Josepha Mengele.

Stephen R. Bown – „Wyspa Niebieskich Lisów”



Książka opisuje legendarną wyprawę Duńczyka Vitusa Jonassena Beringa badającą obszary od Petersburga przez Syberię aż po wybrzeża Ameryki Północnej. Wielka Ekspedycja Północna została w XVIII w. zlecona przez cara Piotra I Wielkiego i jest uważana za jedną z najdroższych ekspedycji naukowych wszech czasów (kosztowała jedną szóstą rocznych przychodów Imperium Rosyjskiego). Bering przypłacił trudy wyprawy życiem i razem z 30 marynarzami (z 77) został na Północy na zawsze.

W dawnym Ustroniu



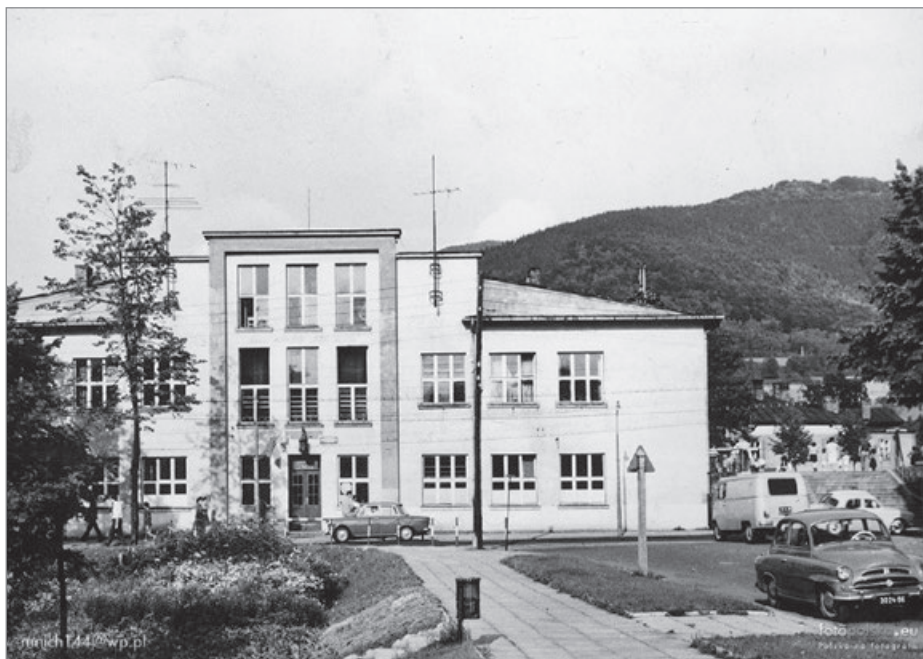
W tym roku mija dokładnie 70 lat od otwarcia Technikum Mechanicznego w Ustroniu. Dlatego też prezentuję nie publikowaną dotąd fotografię z okresu przebudowy dawnej huty na szkołę. Pochodzi ona z zasobów Zespołu Szkół Technicznych, które są właśnie digitalizowane. Warto tu przypomnieć, iż gmach Huty „Klemensa” wzniesiono w 1772 r., a jej działalność trwała do 1897 r., czyli do wygaszenia Wielkiego Pieca. Po zburzeniu jego imponującej konstrukcji podjęto działania remontowe, przystosowując zabudowania do wyłącznej działalności Odlewni „Elżbiety”, którą udało się utrzymać w Ustroniu do 1907 r. Wejście główne do huty, opatrzone napisem „Klemenshütte”, zlokalizowane było od strony dzisiejszej ul. Hutniczej, którą biegła wówczas główna droga, natomiast do odlewni wchodziło się mniej więcej tak, jak do dzisiejszej szkoły. W 1900 r., wykorzystując infrastrukturę hydrotechniczną, służącą dawniej do napędu kół wodnych, w budynku odlewni podobnie jak w pozostałych czterech ustroniskich ośrodkach przemysłowych, zainstalowano turbinę prądotwórczą, która przetrwała do początków funkcjonowania nowego technikum. Musimy tu zdać sobie sprawę, iż od 1907 do 1950 r. gmach pohutniczy stał w większości pusty. Oprócz zakładu energetycznego niewielki ułamek dawnego kompleksu (od strony południowo – zachodniej) w okresie międzywojennym zajmowały trzy małe firmy: Cukiernia „Zachęta” małżeństwa Pustelników, prywatna biblioteka i sklepik pamiątkarski Ferdynanda Przybyły oraz „Foto - Elios” – zakład wybitnego fotografa Józefa Skory. Pozostała, ogromna część zionęła pustką, a miejscowi chłopcy w wysoko sklepionych halach grywali w siatkówkę. W niewykorzystanej przestrzeni składowano także drewniane modele pras i młotów kuźniczych naturalnej wielkości, na które brakowało miejsca na

terenie fabryki Brevillier-Urban. Podczas adaptacji na technikum trafiły one do hali dawnej Młotowni „Teresy” w Polanie, a później słuch po nich zaginął.

Kulisy wielkiego przedsięwzięcia budowy nowej szkoły, zapoczątkowanego w 1947 r., odsłonił w swoich wspomnieniach Jan Jarocki – długoletni dyrektor Kuźni, patron Muzeum oraz inicjator organizacji szkolnictwa technicznego w Ustroniu. Podał on, iż wybrany po długich poszukiwaniach, opuszczony obiekt urzekł go ze względu na zdrowe mury i dobry dach, ponadto gwarantował dużą powierzchnię, dającą możliwość połączenia zespołu szkół z warsztatami mechanicznymi i kuźnią zorganizowaną dla celów dydaktycznych. Pomimo umiarkowanego entuzjazmu ze strony Zjednoczenia Przemysłu Metalowe-

go oraz ówczesnych władz miejscowości, dzięki zdecydowanej postawie Jarockiego przedsięwzięcie udało się doprowadzić do skutku. Projekt roboczy wykonał inż. Paweł Rakowski, zaś realizację powierzono najkorzystniejszemu z oferentów, firmie Małecki z Bielska. „Zjednoczenie przez długi czas nie orientowało się jaki będzie ostateczny koszt budowy, a myśmy świadomie nie podawali mu pełnych cyfr. W pierwszym okresie skupiono się na wykonywaniu sal wykładowych i pomieszczeń pomocniczych” – pisał inicjator budowy szkoły. Zachodnia część kompleksu była zachowana w dość dobrym stanie ze względu na wspomniane wcześniej remonty. Prawdziwym wyzwaniem stała się natomiast część wschodnia, przeznaczona na warsztaty szkolne, której mury pochodziły jeszcze z okresu zarania ustroniskiego hutnictwa. „Dopiero teraz Zjednoczenie zorientowało się ile będą wynosiły całkowite koszty budowy. W tym okresie zaczęto coraz ściślej kontrolować fundusze inwestycyjne. Mimo pewnych oporów Zjednoczenie było w sytuacji przymusowej i musiało nam dać potrzebne kredyty, ponieważ szkoły bez warsztatu nie mogły należycie pracować”. Przebudowa było poważna, a mury zewnętrzne musiały być w tej części zburzone aż do parapetów okiennych, co potwierdzają zachowane do dziś materiały. Ostatecznie zdecydowano się tu na wymianę dachu i podwyższenie ścian, dzięki czemu w prądawnej Hucie „Klemensa” po prawie 200 latach udało się zbudować piętrowy, nowoczesny warsztat, którego wewnątrz ściany pozostały oryginalne. „W czasie przebudowy szkoły krytycy twierdzili, że budynek jest za duży i że nie będzie należycie wykorzystany. Z czasem okazało się jednak, że jest za mały i znowu krytycy twierdzili, że nie zostało to przewidziane przy przebudowie. Nikt nie przewidywał w pierwszych latach po wojnie, że rozwój szkolnictwa będzie tak bujny” – spuentował temat Jarocki.

Alicja Michalek



Technikum Mechaniczno-Techniczne.

Fot. J. Siudmak



KRYSZTAŁOWY PRL

Pandemia koronawirusa, która zmodyfikowała pracę muzeów i galerii sztuki w całej Polsce, dotknęła również nasze Muzeum. W okresie gdy byliśmy zamknięci dla zwiedzających wyremontowaliśmy salę wystaw czasowych i wyposażyliśmy ją w najnowocześniejszy system montażu ekspozycji Newly. Cały czas mieliśmy nadzieję, że uda się zorganizować wystawę sztuki sakralnej. Niestety,

Na szczęście okazało się, że w naszych magazynach znajdują się nie lada dzieła sztuki, które wcześniej nie dostały się do szczytu bycia na wystawie, a które obecnie przeżywają swoisty renesans. Mowa o PRL-owskich kryształach.

Część ekspozycji stanowią obiekty które otrzymaliśmy w darze od pani Alicji Cieślar oraz państwa Beaty i Andrzeja Malców, a część wypożyczyliśmy od przyjaciół Muzeum.

W czasach PRL-u szkło artystyczne było zdecydowanie bardziej popularne niż dzisiaj i stanowiło ozdobę wnętrza prawie

każdego domu – barwne, ciężkie, szklane naczynia na słodycze – wykonywane ręcznie, smukłe wazony mieniące się kolorami czy nawet szklane ryby, które kiedyś stały praktycznie na każdym telewizorze lub w mebluściance. Wyroby szklane nie były jednak w tamtych czasach tak drogie, jak dzisiaj. Tworzono je według projektów wybitnych artystów, takich jak: Jan Sylwester Drost, Eryka Trzewik-Drost, Zbigniew Horbowy czy Lucyna Pijaczewska.

Kryształ podbijały rynki europejskie, modne było „wywożenie” kryształów za granicę jako prezent, skwapliwie scho-

wany w walizce. W tym też okresie na wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych powstał Wydział Szkła na którym wykładał Stanisław Dawski, a którego uczniami byli najlepsi polscy projektanci w dziedzinie szklanych produktów: Barbara Urbańska-Miszczak, Henryk Wilkowski czy Zbigniew Horbowy.

To właśnie szklane przedmioty wykonywane według projektów Horbowego cieszyły się w tamtych czasach największą popularnością. Dzbany i wazony jego autorstwa dzisiaj stanowią niezwykłą wartość dla miłośników vintage. W okresie PRL-u w Polsce funkcjonowało kilkanaście hut szkła, przy czym jedne zajmowały się tworzeniem wyrobów gospodarczych, a inne wyłącznie budowlanych.

Nasi rodzice i dziadkowie z pewnością nie podejrzewali, że wyroby szklane, które były ogólnie dostępne w ich czasach, dzisiaj będą miały wartość odpowiadającą ich jednej pensji w czasach PRL.

Z czasem charakterystyczne szkło popadło w niełaskę, źle się kojarzyło, a jednak miało swoją wartość, nie tworzone go taśmowo. Każdy wazon czy dzban wymagał ręcznej pracy.

W późniejszym okresie rynek zalały masowo produkowane szklane przedmioty użytkowe marki duralex czy pyrex. Trend do ozdabiania wnętrz wazonami szklanymi czy dzbanami zaczął zanikać. Ale moda na wyroby szklane oraz inne z czasów PRL-u jak krzesła, fotele czy stoliki, powróciła, ponieważ przypomnieliśmy sobie o sukcesach, jakie odnosiło w tamtych czasach polskie wzornictwo.

To, co kiedyś chowaliśmy w piwnicach, na strychu lub po prostu wyrzucaliśmy z niechęcią z domów naszego dzieciństwa, dzisiaj stanowi nie lada atrakcję dla wielu kolekcjonerów. Moda na szkło z czasów PRL-u jest uzasadniona, ponieważ wyroby szklane z tego okresu były prawdziwymi dziełami sztuki. Warto wspominać te czasy i obejrzeć wystawę w Muzeum Ustrońskim tym bardziej, że w weekendy jesteśmy otwarci dla zwiedzających dłużej.

Magdalena Lupinek
dyrektor Muzeum Ustrońskiego





UWIĘZIONY W RAJU

Ten wyjazd od początku zapowiadał się wyjątkowo. Już podczas planowania czułem ekscytację i radość, ale było też wiele niewiadomych, lekka niepewność i spora doza adrenaliny. Czy się uda? Udało się. Kilka dni po moim wylocie granice zostały zamknięte, a wszystkie loty odwołane.

Jednak znów dopisało mi szczęście i wyprzedziłem szaleństwo związane z epidemią. Z Polski wyjechałem 8 marca, najpierw kierując się do największego europejskiego lotniska we Frankfurcie nad Menem. Stamtąd w niedzielę wyruszyłem do celu, czekała mnie jeszcze tylko przesiadka w Las Vegas. 17 godzinny lot, 6 godzin przesiadki, 4 miasta, 3 wielkie lotniska, długie kontrole graniczne... i nadal była niedziela 8 marca! 11 godzin różnicy czasowej zrobiło swoje, a ja marzyłem przede wszystkim o śnie. Gdy już odespałem i w pełni wypoczęty rozejrzałem się dookoła, moim oczom ukazał się prawdziwy raj. Wszędzie palmy! A oprócz palm zbocza wulkanicznych gór porośnięte gęstą roślinnością – większości okazów nigdy wcześniej nie widziałem. Szum oceanu, wielkie fale zamykające się nad głową, a w wodzie żółwie morskie i ryby we wszystkich kolorach tęczy. Nad głową błękitne niebo usłane chmurkami i przeróżne, kolorowe ptaki... ich też z resztą nigdy wcześniej nie widziałem! Pierwsze dni w tym miejscu to było coś niezwykłego, a z biegiem czasu mój zachwyt wcale nie słabł. Przeciwnie! Poznałem ciekawych ludzi z Polski, Filipin i Wietnamu, dzięki czemu podszkoliłem swój angielski i otworzyły mi się możliwości na kolejne, ciekawe tripy. Po jakimś czasie koronawirus dotarł jednak i tu... Szkoły zostały zamknięte, podobnie jak miejsca turystyczne, które planowałem zwiedzić. W życie weszły także obostrzenia dotyczące noszenia maseczek, ilości miejsc w autobusie, na publiczne plaże można było wejść tylko, aby popływać. Niestosowanie się do zasad groziło sporym mandatem... i to w dolarach! Dodatkowo odwołano wszystkie loty do Polski, a mi powoli kończyła się wiza. Jedyne co mogłem zrobić, to wnioskować

o przedłużenie pobytu i czymś się zająć. Całe szczęście pozostały mi jeszcze góry i dzikie plaże, na które miałem kilka kroków. Cóż więc zrobić! Przedzierając się przez gęstą dżunglę wchodziłem na szczyty, aby podziwiać zapierające dech w piersiach widoki, a gdy miałem leniwy dzień, to spędzałem go słuchając szumu oceanu. Byłem uwięziony... w raju! Oprócz tego poznawałem codzienne życie w miejscu, w którym drogi są szerokie, samochody ogromne, na przystankach nie podaje się godzin odjazdu autobusów, a słońce i deszcz mieszają się w nieustannym, przyjemnym ciepleku tworząc piękne tęcze, z których to miejsce słynie. Na szczęście moją wizę przedłużono do 5 lipca, a w międzyczasie obostrzenia stopniowo się zmniejszały. Gdy tylko mogłem swobodnie zwiedzać, to ruszyłem przed siebie. Oczywiście celem było Honolulu, a także wycieczka do miejsca, które nazywane jest Schodami



Do Nieba. „Zakazany szlak” to spektakularny, stromy trakt ciągnący się wzdłuż niemalże pionowego klifu. Składająca się z 3922 stopni droga prowadzi na szczyt Puu. Choć BBC uznało to miejsce za jeden z najpiękniejszych punktów widokowych, to jako obszar militarny schody oficjalnie są zamknięte, a korzystanie z tej trasy grozi mandatem, a nawet aresztem. Można iść nielegalną drogą, czyli schodami, lub 4-godzinną, niebezpieczną trasą prowadzącą przez dżunglę, błoto i strome ściany. W drodze na szczyt wybrałem drugą opcję. W połowie drogi mój towarzysz odpadł, ale ja zdecydowałem się iść dalej. Jednak powrót tą samą trasą byłby samobójstwem, zaryzykowałem więc schody... I znów miałem farta! Nie trafiłem na policję, za to podziwiałem niesamowite widoki. Myślałem, że zwiedzę jeszcze wiele ciekawych miejsc, skoro i tak muszę spędzić tu kolejne 2 miesiące. Cóż zrobić... Utknąłem! Zabieram więc hamak, ukulele, zrywam z palmy świeżego kokosa i idę spędzić



kolejny, wspaniały dzień najpiękniejszego z moich tripów w Kahuku na Hawajach.

Opracowała na podstawie rozmowy z Patrykiem Bujakiem: **Karolina Francuz**



11-14.06	12.00-19.00	Jarmark na Rynku
13.06	5.00	Ustroński Bieg 66 Dookoła Doliny Wisły, bulwary nad Wisłą (ul. Nadrzeczna)
13.06.	9.00	Rodzinna Gra Terenowa „Odkryj lato w Ustroniu”, Bulwary Nad Wisłą (ul. Nadrzeczna 1)
15-19.06.	8.00	Plener rzeźbiarski „Dar”, amfiteatr

USTROŃSKA

10 lat temu - 17.06.2010 r.

POMOC POWODZIANOM

Ustroński Chór Ewangelicki we współpracy z Parafią Ewangelicko-Augsburską w Ustroniu poruszony ogromem nieszczęść spowodowanych przez powódź zwrócił się do parafian z apelem o pomoc rzeczową dla powodzian. Od 23 maja do 1 czerwca zorganizowano zbiórkę środków czystości, pościeli, koców, śpiworów, ręczników, środków spożywczych, odzieży oraz mebli i artykułów gospodarstwa domowego. Apel spotkał się z wielkim zrozumieniem wśród ustrońskich parafian – nie tylko dostarczyli dary rzeczowe, ale też zgłosił się kierowca, który zaoferował bezpłatny przewóz swoim samochodem TIR. Pierwszego czerwca chórzyści załadowali samochód do pełna, a następnie wraz z kierowcą dostarczyli dary do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sandomierzu. Pomoc uzyskała też rodzina z Pogorza koło Skoczowa, również dotkliwie dotknięta powodzią. (...) W akcję pomocy dla powodzian włączyła się Fundacja św. Antoniego. O całej akcji mówi prezes Tadeusz Browiński: – Nasz pierwszy transport z pomocą wysłaliśmy do Bierunia i były to środki czystości, środki dezynfekujące, obuwie dla dzieci, obuwie dla dorosłych, ręczniki ściereki, koce. Cały transport ważył dwie tony i kosztował prawie 10.000 zł. Wszystkie wysłane rzeczy były nowe, zakupione.

ZAPOMNIANA ROCZNICA

W miesiącu grudniu 2010 r. społeczeństwo naszego miasta obchodzić będzie 90-tą rocznicę powstania Powszechnej Spółdzielni Spożywców. W dwóch felietonach, które ukazały się na łamach naszej „Gazety Ustrońskiej” nr 2 z 14.01.2010 r. i nr 12 z 25.03.2010 r. Pan Andrzej Georg opisuje ważne rocznice jakie obchodzić będziemy w bieżącym roku w naszym mieście. Powszechna Spółdzielnia Spożywców, która w początkowym okresie przyjęła nazwę Ogólne Stowarzyszenie Spożywcze i Oszczędnościowe, powstała 12 grudnia 1920 r. Fakt ten został pominięty w dwóch felietonach, gdzie dokładnie opisano pozostałe rocznice, nawet tą, że 6.06.2010 r. obchodzić będziemy 20-tą rocznicę segregacji śmieci.

TRUDNY DOJAZD

Nikt już nie ma wątpliwości – ruszyła przebudowa ulicy Dominikańskiej i od początku czerwca prace nabierają tempa. Droga jest zamknięta dla ruchu, jedynie mieszkańcy mogą dojeżdżać do posesji, parafianie do kościoła, działkowicze do swoich ogródków. Tym, którzy nie muszą tamtędy przejeżdżać, odradzamy, bo droga jest przekopana, z dziurami i wykopami. W tej chwili rozpoczęły się prace mostowe, więc zjazd z dwupasmówki na ul. Dominikańską jest całkowicie zablokowany. Trwa układanie ciągu głównego kanalizacji deszczowej, rozpoczęto również zrywanie starej nawierzchni.

DZIECI RYSUJĄ BOCIANY

W gościnnej Izbie Historycznej Nadleśnictwa Ustron odbył się finał konkursu plastycznego „Za co kochamy bociany”, organizowanego od kilku lat przez ustrońskie Stowarzyszenie Nauczycieli Edukacji Początkowej w ramach projektu „Bociany Integrują”. Dzieci – autorów prac o bocianiej tematyce powitała przewodnicząca ustrońskiego Koła SNEP i wiceprezes organizacji krajowej, na co dzień nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 Monika Kosińska oraz Jolanta Heller, wiceprzewodnicząca ustrońskiego Koła SNEP, na co dzień nauczycielka Przedszkola nr 7. Na sali obecny był gospodarz obiektu nadleśniczy Leon Mijał i Zdzisław Brachaczek z Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta, czyli współorganizatorzy konkursu. **Wybrała: (Isz)**



Przejście po pasach.

Fot. K. Francuz

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl. ZAPRASZAMY – USTRON. 33-854-53-98.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Malowanie dachów. 505-168-217.

Koszenie, kosiarka, wykaszarka. 888-901-824.

Do wynajęcia garaż, os. Manhattan. 500-664-004.

Tani wywóz szamba. 516-233-242.

Wezmę w dzierżawę pola orne łąki i nieużytki. 511-482-407.

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE KOSTKI BRUKOWEJ. 798-081-406.

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwoń-przyjadę! 505-152-958.

Wkłady medyczne do łóżek sprzedam, podnośniki elektryczne. 692-505-380.

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe. 605-635-161.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Bagażówka – przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-22.00.

10.06	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
11-12.06	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 33 854-24-59
13-14.06	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
15-16.06	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 33 854-14-73
17-18.06	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 33 300-30-40
19-20.06	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76

24/2020/3/R

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW
881-40-40-50



PRZETARGI

www.ustron.bip.info.pl

5.06.2020 r. został opublikowany przetarg nieograniczony pn.: Modernizacja trasy rowerowej łączącej Miasto Ustron z Gminą Brenna i Gminą Wiśła realizowanej w ramach zadania/projektu pn. Rowerem przez Beskidy – etap 1 – termin składania ofert – do dnia 22.06.2020 do godziny 8:00.

5.06.2020 r. przetarg nieograniczony pn.: Termomodernizacja i wykorzystanie energii odnawialnej w obiektach edukacyjnych na terenie Miasta Ustron (wykonanie instalacji wentylacji mechanicznej) – termin składania ofert – do dnia 22.06.2020 do godziny 8:00.

8.06.2020 r. przetarg nieograniczony pn.: Termomodernizacja i wykorzystanie energii odnawialnej w obiektach edukacyjnych na terenie Miasta Ustron – Termomodernizacja SP-5 (wymiana oświetlenia) – termin składania ofert – do dnia 23.06.2020 do godziny 8:00.



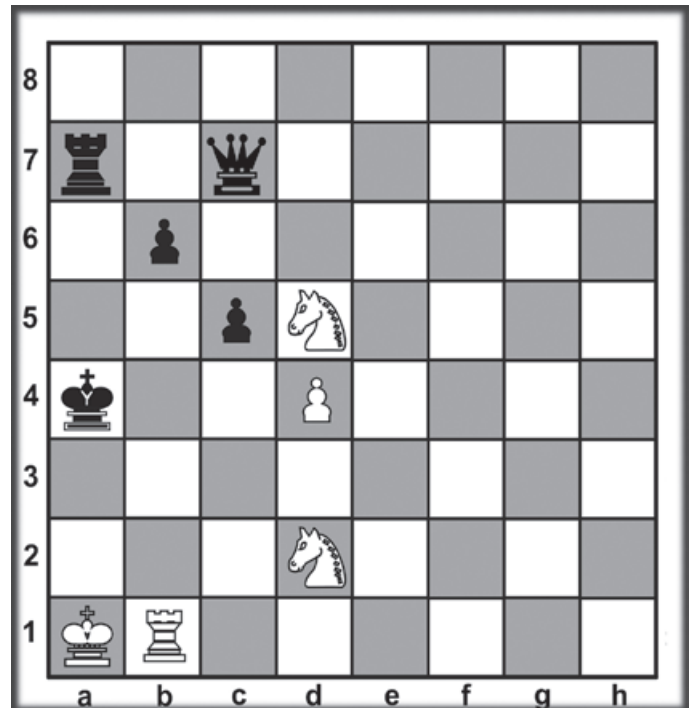
Nie taki dawny Ustron, 2010 r.

Fot. M. Niemiec

KĄCIK SZACHOWY MOKATE

A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta 2020 r.

Rozwiązania z GU nr 22: K: a2

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

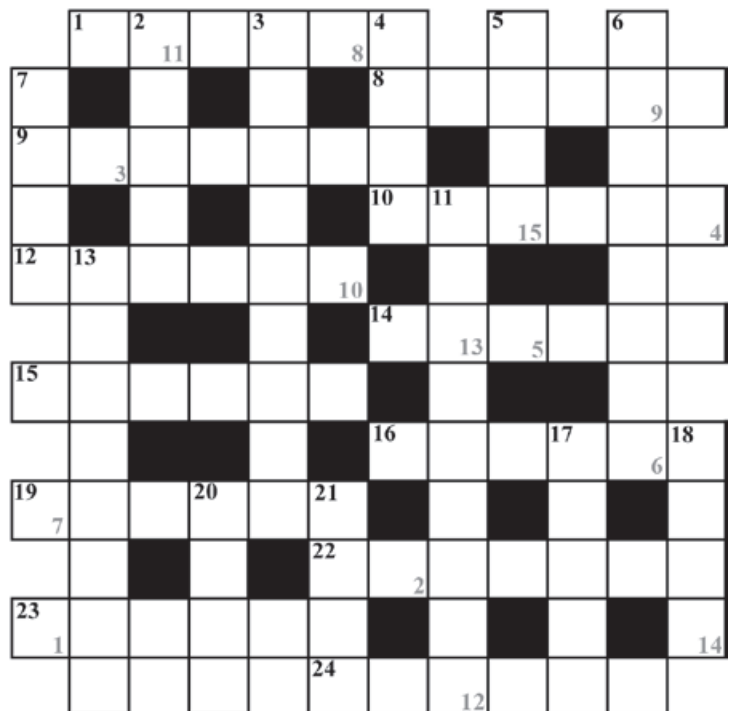
POZIOMO: 1) narzędzie do wybijania otworów w metalu, 8) wynik dzielenia, 9) efekt pracy architekta, 10) eskorta – świta, 12) rodzaj tkaniny, 14) szybka akcja po akcji rywala, 15) parzy w morzu, 16) bez grosza przy duszy, 19) jedność – zgoda, 22) imię żeńskie, 23) pierwsza skibka z bochenka chleba, 24) skórzane naczynie na wodę.

PIONOWO: 2) umowna stolica polskiej piosenki, 3) ustroniska dzielnica, 4) ogon lisa, 5) dawne polowanie z nagonką, 6) rodzaj kurtki, 7) wśród literatów, 11) bajkowy nakrywa się, 13) wypowiada się za szefa, 17) piękny kwiat ogrodowy, 18) żrąca ciecz, 20) malowidła z nagością, 21) koń czystej krwi.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 19 czerwca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 22 UROKLIWA TRZYDZIESTKA

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * **Bogusław Szurman** z Ustronia, os Manhattan. Z powodu koronawirusa redakcja nadal jest zamknięta. Zwycięzców zapraszamy po nagrody, jednak prosimy wszystkich o wcześniejsze umówienie się telefonicznie, tel. 33 854-34-67.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustroniska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustroniskiej.

OSP Ustron Centrum



OSP Polana



PŁOMIEŃ POMOCY, CZYLI KOLEJNY CHALLENGE

W dobie pandemii niezwykłą popularność zyskały internetowe challenge, które, oprócz realizacji konkretnego wyzwania, łączył również szczytny cel. 4 miesiące temu rozpoczęła się zbiórka pieniędzy na lek dla Wojtusia cierpiącego na SMA, czyli rdzeniowy zanik mięśni. Niestety zbiórka ustała, a jego rodzice stracili nadzieję na uzbieranie ponad dziewięciu milionów złotych niezbędnych do uratowania życia chłopca. Osiągnięcie celu umożliwiła jednak akcja, którą spontanicznie zainicjował Marcin Topór, strażak z OSP w Gaszynie. Wyszedł on przed dom i nagrał

filmik na którym robi kilkanaście pompek, a następnie nominował kolejne osoby. Tak oto ruszyła prawdziwa „lawina pompek” określona mianem #GaszynChallenge. Do akcji dołączyli również strażacy z OSP Kozakowice, którzy z kolei nominowali drużynę z OSP Ustron Centrum. W pełnym oporządzeniu, na tle strażackiego wozu ochotnicy wykonali zadanie, a następnie nominowali OSP Szczyrk, OSP Istebna Zaolzie oraz OSP Jaworzynka Centrum. Pompowali także strażacy z OSP w Lipowcu i Ustroniu Polanie. Ci natomiast do akcji zaprosili OSP Cieszyn Bobrek, OSP w Ustroniu Morskim, OSP Szczekowice, OSP Ustron Nierodzim, OSP Koniaków Centrum i JRG Ustron. Choć efekt kuli śnieżnej umożliwił już zebranie pieniędzy na leczenie Wojtusia, to GaszynChallenge trwa nadal, a zgromadzone dzięki inicjatywie środki przeznaczone zostaną na leczenie innych chorych dzieci.

Karolina Francuz

OSP Lipowiec



Miejscowe drużyny nominowały się nawzajem, a łańcuszek rozpoczęła jednostka OSP Kozakowice.



Strażacy nie tylko udzielają się w charytatywnych akcjach, ale przede wszystkim pomagają mieszkańcom na „własnym podwórku”. Z powodu padającego przez kilka dni deszczu na terenie miasta doszło do podtopień. Niezbędna okazała się pomoc druhow, którzy pomogli między innymi w wypompowaniu zalanej posesji przy ul. Katowickiej oraz udrożnieniu zatoru na cieku wodnym przy ul. Zabytkowej. (křz)

Fot. OSP Nierodzim

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1200 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronńska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyn, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: **8.06.2020 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **15.06.2020 r.**

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Delikatesy Centrum Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SPI, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztworok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.